

PROFILE CYRENEJCZYKA

Rysopis człowieka

Są wątki splątane głęboko. Kiedy próbujesz rozplątać,
czujesz, iż musiałbyś wyrwać wraz z nimi siebie.
Więc tylko popatrz, zrozumiej – zbyt uporczywie nie wglądaj,
by nie wchłonęła cię przepaść
(nie jest to przepaść bytu, ale tylko przepaść myślenia).

Byt nie wchłania, on rośnie, powoli zamienia się w szept:
to myśl nabrzmiała istnieniem – to ty, to wszechświat, to Bóg.
W przeciwnym kierunku – czujesz – jak wszystko czepia się nóg
i byt się sprowadza do punktu, a myśl wysycha jak step.

Więc pracuj po prostu i ufaj. A w siebie wchodzi na tyle,
by wiedzieć o swej pysze (to już pokora).

I raczej pilnuj woli. Uczuć gwałtownych wylew
czasami tylko się zdarza i nie ogarnia Boga.

Karol Wojtyła